

Dr David Turner, wykład 12B

o Ewangelii Mateusza – Ewangelia Mateusza 28:

Zmartwychwstanie Jezusa i misja Kościoła

Witamy na wykładzie Matthew 12b. To David Turner. Dziękuję za wytrwałość w tych zajęciach i przybycie na ten ostatni wykład.

Modłę się, aby Bóg wykorzystał wszystko, co zrobiliśmy tutaj, w sposób, który zacznie wyposażać cię do dalszego studiowania tej książki i aby Bóg błogosławił twojej posłudze, gdy będziesz kontynuował kazania i nauczał tej książki i studiował ją uważnie. Nasze studium Ewangelii Mateusza 28 składa się z trzech głównych sekcji. Najpierw przyjrzymy się 28.1-10, zmartwychwstaniu Jezusa.

Po drugie, sprawozdanie strażników do najwyższych urzędników żydowskich o tym zmartwychwstaniu w 28:11-15. I na koniec, zatrzymamy się trochę nad Wielkim Nakazem w 28:16-20. Po pierwsze, sprawozdanie ze zmartwychwstania naszego Pana w 28:1-10. Zmartwychwstanie Jezusa jest zapowiedziane, a nie wyjaśnione. Centralnym punktem 28.1-10 jest pusty grób objawiony przez anioła, którego odsunięcie kamienia spowodowało trzęsienie ziemi. Następnie anioł pokazał dwóm kobietom, że ich ukrzyżowany mistrz nie został już pochowany tam, gdzie widziały go pochowanego w piątek wieczorem, zgodnie z 27:61. Znaczenie chwalebne anioła i pustego grobu dla strażników jest tak przytłaczające, że mdleją.

Dla wiernych kobiet znaczenie jest takie, że Jezus jest rzeczywiście Mesjaszem i że nie muszą już go opłakiwać, ale teraz muszą powiedzieć jego uczniom, że zmartwychwstał. W tym fragmencie jest w rzeczywistości ośmiu świadków zmartwychwstania. Pierwszym jest Ojciec, którego cudowna aktywność jest założeniem wszystkiego innego i który jest domniemanym agentem wszystkich biernych czasowników, które mówią, że Jezus zostanie wskrzeszony od 16:22.

Drugim świadkiem jest trzęsienie ziemi, które zapowiada apokryficzne wydarzenie, 28.2. Trzecim świadkiem jest chwalebny anioł, który faktycznie ogłasza to w 28:6. Czwartym świadkiem jest sam pusty grób, który nic nie mówi, ale oznacza wszystko, 28:6b. Piątym świadkiem jest wierna kobieta, która pospieszyła, aby ogłosić zmartwychwstanie uczniom w 28.8. Szóstym świadkiem jest sam Jezus, który spotyka kobiety na ich drodze i powtarza, że spotka się z uczniami w Galilei. Siódmym świadkiem są strażnicy, którzy odzyskują przytomność i mówią arcykapłanom, co się wydarzyło, 28:11. I wreszcie ósmym świadkiem są przywódcy religijni, których spis mający na celu zaprzeczenie zmartwychwstaniu jest ironicznie pośrednim świadectwem, że jest ono prawdą. A co z teologią zmartwychwstania? Chociaż często relegowana do Niedzieli Wielkanocnej, zmartwychwstanie Jezusa jest sercem chrześcijańskiej ewangelii.

Bez zmartwychwstania posługa Jezusa kończy się smutną i żalosną nutą, ale wszystko się zmienia, jeśli Go nie ma. Powstał z martwych, tak jak powiedział, że się stanie, 28:6. Zmartwychwstanie jest zatem nie tylko punktem kulminacyjnym opowieści o męce Mateusza, ale także samym sercem odkupienia. Może być pomocne zapamiętanie, że zmartwychwstanie Jezusa jest niezbędnym warunkiem wstępnym, sine qua non, kilku tematów teologii Mateusza.

Bez zmartwychwstania Jezusa nie byłoby Zbawiciela, ponieważ Jezus byłby oszukanym kłamcą zamiast wywyższonym Panem. Kilkakrotnie przepowiedział, że zmartwychwstanie. Gdyby tego nie zrobił, byłby godzien jedynie litości, a nie wiary i posłuszeństwa.

Bez zmartwychwstania Jezusa nie byłoby zbawienia, ponieważ misja Jezusa, aby zbawić swój lud od grzechów, doprowadziłaby do haniebnego końca przeklętej osoby, która zawisała na drzewie, 5 Mojż. 21:22 i 23 oraz Gal. 3:13. Jezus nie wypiłby nowego wina, które reprezentowałoby jego odkupieńczą krew w królestwie Ojca ze swoimi uczniami. Krew nowego przymierza zostałaby przelana na próżno, 26:27, do 29. Bez zmartwychwstania Jezusa nie byłoby apostołskiego fundamentu dla kościoła, ponieważ to zmartwychwstanie Jezusa przemieniło dezertersów z powrotem w uczniów, w 26:31 i 32.

Co mogło sprowadzić rozproszonych uczniów z powrotem do owczarni, jeśli nie niewiarygodne, ale prawdziwe przesłanie przyniesione im przez dwie kobiety w 28, 7 i 10? Na czym Jezus zbudowałby swój kościół, gdyby Piotr i jego współuczniowie pozostali dezertersami i zaprzeczającymi? Bez zmartwychwstania Jezusa nie byłoby modelu życia ofiarnego zamiast życia egoistycznego. Jezus uczył swoich uczniów oksymoronu życia ukrzyżowanego, przekonując ich, że prawdziwie obfite życie to życie martwe dla własnego interesu, a prawdziwie nędzne życie to życie przeżywane dla własnego interesu. Ale ten model jest niekompletny, jeśli cierpienie Jezusa nie zakończy się chwałą, a jego krzyż nigdy nie zostanie zastąpiony koroną.

Wracając do jego nauczania tutaj do 10:38, i 39, 16:24, do 26, 20:26, do 28, 23:12, i wrzucmy Pawła w Rzymian 6: 1 do 11 dla dobrej miary. Bez zmartwychwstania Jezusa nie byłoby żadnego naprawienia wszystkich krzywd popełnionych na ziemi od upadku ludzkości w Księdze Rodzaju 3. Krew męczenników wołałaby przez całą wieczność bez usprawiedliwienia, 23:35. Porównaj Objawienie 6:9 do 11.

Ci, którzy wyrządzili zło i przemoc swoim bliźnim, nigdy nie złożąliby zeznań, a sprawiedliwość nie istniałaby, 13:37 do 42, Daniel 12:2. Zmartwychwstanie gwarantuje ostateczny sąd nad całą ludzkością, 13:37 do 42, 16:27, 25:31, i porównaj z tym Daniel 12:2 i Dzieje Apostolskie 17:31. Bez zmartwychwstania Szatan wygrałby. Bez zmartwychwstania Jezusa nie byłoby zmartwychwstania i nagrody dla jego ludu, 27:51 do 53.

W sercu etycznego nauczania Jezusa znajduje się eschatologiczna obietnica nadchodzącego królestwa, 4:17. To królestwo staje się centrum nadziei i wartości uczniów, 6:10 i 6:33. Ale jak królestwo mogłoby kiedykolwiek przyjść na ziemię, gdyby zostało wrzucone lub pozostało w grobie? Gdyby Jezus pozostał w grobie, nie mógłby zostać wywyższony, aby zasiąść na swoim tronie, a gdyby jego tron był pusty, co stałoby się z dwunastoma tronami obiecany jego apostołom i nagrodami, które obiecał wszystkim, którzy opuścili to, co ten świat ma do zaoferowania dla dobra jego imienia? Spójrz na 6:19 do 21, 13:43, 19:27 do 29 i porównaj Daniela 12:3, Objawienie 2:26, 27 i 3:21.

Cóż, podsumowując, bez zmartwychwstania Jezusa nie byłoby niczego. Dlatego ci, którzy chcą przekazać dobrą nowinę o Jezusie Mesjaszu, muszą upewnić się, że podkreślają zmartwychwstanie Jezusa jako zasadnicze wyjaśnienie znaczenia jego śmierci. Próby przekazania ewangelii w sposób, który przyciąga uwagę i zrozumienie zagubionych, są godne pochwały, ale nie wtedy, gdy takie ujęcie jest równoznaczne z okrojeniem.

Każda tak zwana ewangelia, która nie skupia się na zmartwychwstaniu Jezusa, nie jest autentycznym przesłaniem Jezusa i apostołów. Teraz sprawozdanie strażników w 28:11 do 15. W tym fragmencie żołnierze, którzy strzegli grobu Jezusa, stają się ewangelistami zmartwychwstania Jezusa.

Cóż za obrót spraw! Wcześniej przywódcy rzekomo potrzebowali strażników z obawy, że może dojść do oszustwa zmartwychwstania. Ale ci sami strażnicy donoszą, że doszło do prawdziwego zmartwychwstania. Przywódcy przechytzyli samych siebie, ponieważ ci sami strażnicy, których zabezpieczyli, aby zapobiec potencjalnemu problemowi, mogą teraz zaświadczyć o rzeczywistym problemie.

Teraz musi zostać wymyślony jakiś żart, a pieniądze muszą zmienić właściciela, aby upewnić się, że wszyscy mają jasną historię. Umysły żydowskich przywódców są już wyrobione co do Jezusa i nie chcą być zdezorientowani faktem jego zmartwychwstania. To potęguje ich poczucie winy.

Być może naprawdę wierzyli, że uczniowie wykorzystali okazję trzęsienia ziemi, aby ukraść ciało, ale najprawdopodobniej wymyślili tę historię z pełną świadomością, że to kłamstwo. Oskarżyli Jezusa o oszustwo w 27:63 i 64, ale teraz to oni celowo oszukują ludzi co do Jezusa. Odmówili uwierzenia w Jezusa jako ostatecznego interpretatora Mojżesza i proroków, a teraz nie dadzą się przekonać, gdy ktoś zmartwychwstanie.

16:31, Łukasza. Jednak nigdy nie należy być pesymistą co do zmieniającej życie mocy ewangelii Chrystusa. Dzieje Apostolskie mówią o tysiącach nawróconych w Jerozolimie, 24:1 i 44, z których wielu było kapłanami, zgodnie z Dziejami

Apostolskimi 6:7. Kto wie? Być może umysły tych ludzi miały się zmienić w przyszłości w odniesieniu do Jezusa.

Żadne z alternatywnych wyjaśnień zmartwychwstania Jezusa nie wyjaśnia w sposób zadowalający tego, co jest tu zapisane. Wyjaśnienie, że uczniowie ukradli ciało, jest ewidentnie fałszywe, a inne teorie nie radzą sobie lepiej. Niektórzy snują teorie, że kobiety odwiedziły niewłaściwy grób, albo że Jezus na krzyżu po prostu zemdlął, a później ożył, albo że uczniowie mieli tak wiele pobożnych życzeń, że mieli zbiorową halucynację i wszyscy myśleli, że widzieli Jezusa.

Tylko na podstawie a priori rozważań światopoglądowych, które z góry wykluczają nadprzyrodzone wydarzenia, można całkowicie odrzucić tę relację o zmartwychwstaniu Jezusa. Ma ona o wiele większy sens niż którakolwiek z tych alternatyw. Na koniec, aby zakończyć naszą dyskusję na temat Ewangelii Mateusza, traktowanie Wielkiego Nakazu Jezusa.

Najpierw porozmawiamy o 28:16 i 17 i o tym, jak przygotowują scenę dla Wielkiego Nakazu. Te wersety przygotowują scenę dla Wielkiego Nakazu, wyjaśniając spotkanie w Galilei, które Jezus miał odbyć ze swoimi uczniami. To spotkanie jest stosowne, ponieważ uczniowie są rodowitymi Galilejczykami i normalnie wracaliby do domu w Galilei po pielgrzymce do Jerozolimy na Paschę i Święto Przaśników.

Biorąc pod uwagę wcześniejsze powiązanie Galilei z poganami, spójrz na 4:14 do 16, stosowne jest, że mandat misji do wszystkich narodów jest tutaj podany. Uczniowie, których jest teraz tylko 11, posłuszni są poleceniu Pana i udają się na wcześniej nie wymienioną bezimienną górę, którą Jezus najwyraźniej wskazał w pewnym momencie, 28:10. Nazwa góry nie ma znaczenia, ale fakt, że Jezus spotyka ich na górze, przypomina czytelnikowi o nadaniu Tory na Górze Synaj, a także o poprzednich doświadczeniach górskich w Ewangelii Mateusza.

W 28:17 przygotowania do misji trwają. Kiedy uczniowie po raz pierwszy widzą Jezusa, podobnie jak dwie wierne kobiety, oddają mu cześć; jednak jest wątpliwość. Słowo przetłumaczone tutaj jako „wątpić” występuje wcześniej w 14:31, aby opisać małą wiarę Piotra w wątpieniu, gdy chodził po wodzie i widział wiatr.

Słowo to można przetłumaczyć jako „wahał się” lub „wahała się”, a Blomberg na przykład twierdzi, że nie odnosi się ono do niewiary, a raczej do braku spontanicznego uwielbienia. Ale to nie jest jasne, ponieważ jedyny inny raz, kiedy słowo to jest użyte w Ewangelii Mateusza w 14:31, jest ściśle związane z tym znanym tematem małej wiary. Niezależnie od tego, czy postrzegamy reakcję uczniów jako wahającą się czy wątpiącą, jest to zaskakujące.

Teraz przechodzimy do mocy Jezusa wyjaśnionej w 28:18. Wielkie Polecenie jest punktem kulminacyjnym Ewangelii Mateusza. Nakaz uczniostwa z 28:19 do 20a jest

wciśnięty pomiędzy dwa twierdzenia chrystologiczne, które zostały już przewidziane przez Mateusza.

Pierwszym stwierdzeniem chrystologicznym jest stwierdzenie, że Jezusowi została dana wszelka władza w 28:18. Drugim stwierdzeniem jest to, że Jezus będzie z uczniami przez wszystkie dni, gdy będą przestrzegać Jego nakazu aż do końca wieku w 28:20b. Boże obdarowanie Jezusa władzą lub mocą nawiązuje do Daniela 17:13, 14, 18:22 i 27. Zapowiada również naukę Pawła o chwale wywyższonego Jezusa w takich fragmentach jak Efezjan 1:20-23, Filipian 2:6-11, Kolosan 1:15-20 i 1 Piotra 3:18-22. Istnieje wiele podobieństw między Mateuszem 28:18 a Danielem 7. W Danielu 7 władza Syna Człowieczego przechodzi od Niego do jego wspólnoty, tak samo jest w Mateuszu.

Jezusowi dana jest władza, tak jak Synowi Człowieczemu. Misja Jezusa dla jego uczniów polega na wyrażeniu przez niego swojej władzy nad wszystkimi narodami i wszystkimi ludźmi, tak jak Syn Człowieczy. Mateusz wielokrotnie podkreślał, że Jezus jest Królem, który ma władzę odpuszczania grzechów i zbawiania swojego ludu.

Jezus teraz demonstruje tę władzę słowem i czynem. Hagner pomocnie wskazuje, że zmartwychwstanie i wywyższenie Jezusa skutkują swego rodzaju trwałym przemienieniem. Chwała, którą uczniowie ujrzeli na krótko podczas przemienienia, jest teraz trwałym sposobem życia Jezusa jako wywyższonego Syna Człowieczego.

Teraz przechodzimy do programu Jezusa w 28:19. Ważne jest, aby zauważyć, że ten werset zaczyna się od słowa dlatego. Chodzi o to, że Jezus, będąc wywyższonym, jest teraz w pozycji, aby wysłać swoich uczniów na misję.

Ich misja jest możliwa, ponieważ Jezus jest potężny. Jezus już wcześniej zlecił swoim uczniom, aby zanieśli przesłanie o królestwie tylko do Izraela w 10, 5 i 6, porównaj 15:24, ale teraz nakazuje im, aby zanieśli je do wszystkich narodów, być może nawiązując do obietnicy Boga danej Abrahamowi w Księdze Rodzaju 12:3, że jego potomkowie będą błogosławieństwem dla wszystkich narodów. Niektórzy rozumieją termin wszystkie narody jako wszystkich pogan i wykluczają Żydów z tego zlecenia, ale to błąd.

Niewątpliwie priorytetem są poganie, ale misja do nich jest uzupełnieniem misji do Izraela, a nie jej substytutem. Trwająca misja do Izraela jest zakładana przez 10:23. Z Dziejów Apostolskich jasno wynika, że praktyką Kościoła apostoelskiego było kontynuowanie misji do Żydów.

Powszechne panowanie oznacza powszechną misję, tak mówią Davies i Allison. Centralną odpowiedzialnością uczniów jest rozmnażanie się, czynienie większej liczby uczniów. Inne czynności, takie jak chodzenie, chrzczenie i nauczanie, zasadniczo opisują, jak powstaje uczeń.

Uczeń to dosłownie ktoś, kto podąża za wędrownym mistrzem, tak jak czynili to uczniowie Jezusa. Ale teraz Jezus ma opuścić ten świat, a termin uczeń nabiera bardziej metaforycznego znaczenia. Teraz podąża się za Jezusem, rozumiejąc i przestrzegając jego nauk.

Jeśli przesłanie Jezusa ma dotrzeć do wszystkich narodów, uczniowie będą musieli oczywiście pójść do nich. Chrzest będzie wczesnym krokiem nowych uczniów, który zapoczątkuje kościół. Ich chrzest różni się od żydowskich obmyć rytualnych, ponieważ jest pojedynczym aktem, a nie czymś powtarzanym.

Różni się od chrztu Jana, ponieważ jest dokonywany za pomocą triadycznej formuły, która przywołuje Ojca, Syna i Ducha Świętego. Ci, którzy są ochrzczeni, będą musieli zostać nauczeni, aby przestrzegać przykazań Jezusa, 2820. Wszystko to wskazuje na centralną rolę Kościoła jako głównego przedstawiciela Boga w misji.

Tylko w kościele uczniowie mogą być ochrzczeni i nauczani, aby przestrzegać wszystkiego, co nakazał Jezus. Zgodnie z 2820a, mandat misyjny obejmuje również nauczanie nowych uczniów, aby przestrzegali wszystkiego, co nakazał Jezus. Można by się spodziewać, że główne wypowiedzi Jezusa i Mateusza będą stanowić rdzeń tego nauczania.

Walvard z pewnością popełnia błąd w swoim komentarzu z 1981 r., wykluczając interpretację prawa Mojżeszowego przez Jezusa z tego, czego nauczano, i ograniczając słowo przykazania do nowego przykazania Jana 13. To nic innego, jak dziwaczna interpretacja. Ponieważ Jezus był nauczycielem, a właściwie ostatecznym i definitywnym nauczycielem Tory, nie jest zaskakujące, że jego uczniowie kontynuują w tym duchu.

Ta nauka nie służy jedynie przekazywaniu informacji, ale zmienianiu życia z nieposłusznego na posłuszne, zgodnie z 5:17-20 i 7:21-27. Wielkie Polecenie, które rozpoczęło się od ogłoszenia przez Jezusa, że otrzymał wszelką władzę w 28:18, kończy się teraz obietnicą Jezusa, że będzie ze swoimi uczniami stale aż do końca wieku, obietnicą jego obecności w 2820b. Obowiązki uczniów są rzeczywiście przytłaczające, ale mają niesamowite zasoby. Będą musieli głęboko pić zarówno z mocy, jak i obecności Jezusa, jeśli mają wypełnić jego program.

Jezus został już nazwany Emmanuelem, obecnością Boga na ziemi, Bogiem z nami, 1:23. Porównaj Izajasza 7:14. Tak więc obietnica, którą składa tutaj, aby być z uczniami, odzwierciedla Jego obietnicę bycia z nimi w procesie dyscyplinarnym w Ewangelii Mateusza 18 i tworzy inclusio, to znaczy, rodzaj klamry na całej Ewangelii Mateusza wokół tematu obecności Jezusa. Przez dziewicze poczęcie i narodzenie staje się obecnością Boga na ziemi w 1:23, a przez Ducha, którego posyła do kościoła, utrzymuje swoją obecność z ludem Bożym, gdy wypełniają Jego program aż do końca

wieku. Służba Jezusa demonstrowała obecność Boga, ponieważ duch umożliwił mu bycie sługą Boga w współczującym służeniu rozproszonym owcom Izraela 9:36 i tym uciskanym przez Szatana w 12:17-29. Ale teraz uczniowie doświadczą obecności Jezusa w nowy sposób, najwyraźniej przez tego samego ducha, który umożliwił mu, gdy posługiwał na ziemi.

Nawet w trudnych czasach sporów i dyscypliny mogą być pewni, że obecność i autorytet Jezusa pokierują ich decyzjami 18:18-20. Ta obecność jest stała, trwająca do końca wieku. Wyrażenie koniec wieku zostało już wcześniej użyte w 13:39-40, 13:49 i 24:3. Wyraźnie odnosi się do czasu sądu eschatologicznego na zakończenie obecnego porządku. Tutaj jest jasne, że to zlecenie nie jest przeznaczone tylko dla pierwotnych uczniów, ale dla uczniów uczniów uczniów i tak dalej, na zawsze, aż do powrotu Jezusa.

Przez cały ten czas nie będzie dnia, w którym obecność Jezusa nie będzie z uczniami, którzy będą zajęci Jego sprawami. Według Łukasza i Jana, po zmartwychwstaniu Jezus ukazał się uczniom w Jerozolimie. Łukasz 24:13-53, Dzieje Apostolskie 1:11, Jan 20:19-21:23. Oczywiście Mateusz nie wspomina o tym pojawieniu się w Jerozolimie i być może trudno jest to wszystko uporządkować pod kątem harmonizacji Ewangelii.

Ale według Mateusza 28, a Mateusz oczywiście kładzie nacisk na spotkanie uczniów w ich rodzinnej Galilei, aby powierzyć im misję, która będzie trwała przez cały wiek. Oddają mu cześć, gdy go tam spotykają, chociaż niektórzy wciąż wątpią. 14:31. Remedium na te wątpliwości znajdzie się w rosnącym uświadomieniu sobie przez uczniów mocy i obecności Jezusa, prawd, które ograniczają odpowiedzialność programu misyjnego.

Natychmiast uderza powtórzenie słowa wszyscy w tym fragmencie. Jezusowi została dana wszelka władza. Uczniowie mają być uczynieni ze wszystkich narodów.

Uczniowie mają przestrzegać wszystkiego, co nakazał Jezus. I po czwarte, Jezus będzie z uczniami zawsze, co dosłownie oznacza wszystkie dni. Uniwersalność mocy Jezusa i wieczność jego obecności zapewniają dynamikę dla uniwersalnego programu nakazu uczniostwa.

Uczniowie będą mogli nauczać wszystkie narody tylko wtedy, gdy uznają, że Jezusowi została dana cała władza i że będzie z nimi przez wszystkie dni aż do końca. Uczniowie mogą odpowiednio zająć się swoimi obecnymi obowiązkami uniwersalnej misji tylko wtedy, gdy zastanowią się nad przeszłym upoważnieniem i ciągłą obecnością swojego Pana. Uniwersalne zadanie jest zniechęcające, ale można je wykonać dzięki mocy i obecności Jezusa.

Bądźmy realistami przez chwilę. Kiedy pomyślisz o słabości ludu Bożego i wszystkich błędach, które popełniają, i niewystarczalności ich zasobów, polecenie, które Jezus

nam daje, aby nieść ewangelię wszystkim narodom i nauczać wszystkie narody wszystkiego, co Jezus nakazał, wydaje się czymś, co nigdy nie może zostać wypełnione. Kto jest wystarczający do tych rzeczy, jak to ujął Paweł w innym kontekście? Ale, dzięki Bogu, jesteśmy do tego wystarczalni, nie sami w sobie, ale w mocy Jezusa, który jako syn człowieczy Daniela w 7.13 i następnych, otrzymał wszelką władzę.

A jego obecność z nami przez wszystkie dni aż do końca wieku pociesza nas i przypomina, że nie jesteśmy sami. On jest z nami. Więc jeśli będziemy pamiętać o wyposażeniu, które mamy, możemy wygrać bitwę, do której zostaliśmy przydzieleni.

Cóż, zakończmy nasze nagrania z Ewangelii Mateusza kilkoma komentarzami na temat teologii wynikającej z Wielkiego Nakazu. Historia Jezusa według Mateusza kończy się krótkim rozdziałem, który opisuje zmartwychwstanie Jezusa, 28:1-10, tuszowanie sprawy przez przywódców żydowskich, 28:11-15, i mandat Jezusa do nauczania wszystkich narodów. Rozdział obejmuje zmartwychwstanie i pojawienia się po zmartwychwstaniu dość zwięźle i kładzie nacisk na sprzeciw przywódców żydowskich wobec zmartwychwstania i na mandat misyjny wywyższonego Mesjasza.

Oba te tematy, pierwszy negatywny, a drugi pozytywny, są już znane uważnemu czytelnikowi Ewangelii Mateusza. Być może nie ma lepszego sposobu na podsumowanie teologii Ewangelii Mateusza niż kontynuacja tematów zawartych w Wielkim Nakazie. Tło Nakazu ukazuje przywróconych uczniów czczących Jezusa, ale nie całym sercem.

W całej swojej ewangelii Mateusz przedstawia słabość uczniów. Ale mimo wszystko Jezus nadal obiecuje budować swój kościół na ich podstawowych posługach. Lekcja, którą musimy z tego wyciągnąć, jest taka, że moc Boża może pokonać nasze słabości.

Bóg zawsze może nas użyć wbrew nam samym. Nie różnimy się niczym od ówczesnych uczniów. Ale pomimo tego, z mocą i obecnością Boga z nami przez Jezusa i Jego Ducha, możemy wykonać zadanie.

Innym przypomnieniem jest to, że Komisja opiera się na chrystologii, ponieważ Jezus opisuje swoją królewską władzę w kategoriach zaczerpniętych z Daniela 7.13 i następnych. Oto teologia królestwa Mateusza w pigułce. Królestwo to ma zarówno zrealizowane, jak i niezrealizowane elementy.

Jezus został teraz wskrzeszony i wywyższony, a na ziemi pojawia się z prawicy Boga. Tak więc obecność królestwa została teraz zainaugurowana jeszcze pełniej niż przez poprzednią ziemską posługę Jezusa. Ale uczniowie muszą jeszcze wykonać swoje zadanie, modląc się i tęskniąc za pełnym objawieniem królestwa na ziemi.

W rozdziale 19 Ewangelii Mateusza obiecuje się nagrody w tym duchu na końcu tego rozdziału. Wielkie Polecenie dotyczy również tworzenia prawdziwych uczniów, którzy są posłuszni Jezusowi, a nie tylko przypadkowych przybyszów, którzy mogą słuchać jego przesłania, nie czyniąc tego. Pamiętaj, że w rozdziale 7 Ewangelii Mateusza Jezus mówił o fałszywych prorokach i mówił o tych, którzy budują swój dom na piasku, że tak powiem, co jest obrazem tych, którzy słyszą jego słowo, ale mu nie posłuszni.

Ten temat odbija się echem w całym Ewangelii Mateusza, a tutaj jest na końcu. Uczniowie, których mają uczynić uczniowie, to, wiecie, ci, którzy będą kontynuować to, co mówi Jezus. Będą nauczani, aby przestrzegać wszystkich Jego przykazań.

A ci uczniowie mają być uczynieni nie tylko z Izraela, ale z narodów, gdzie znajdują się chętni konwertyci przypominający wielu ludzi z narracji Mateusza. Tutaj staje się jaśniejsze, dlaczego narracja Mateusza podkreślała kobiety pogańskie w genealogii Jezusa i dlaczego mędrcy wychodzą znikąd, aby oddać cześć Jezusowi, i dlaczego rzymski oficer w rozdziale 8 ma tę niezwykłą wiarę, która jest niepodobna do żadnej, jaką Jezus znalazł w Izraelu, i jak kobieta kananejska w Ewangelii Mateusza 15 w jakiś sposób, niemal cudownie, wydaje się wiedzieć, kim jest Jezus i wierzy w jego moc, i jak nawet rzymscy żołnierze, którzy ukrzyżowali Jezusa, są zmuszeni przyznać, że w pewnym sensie Jezus był prawdziwie Synem Bożym. Wszystkie te i inne wskazówki, które Mateusz wcześniej umieścił w swojej narracji, teraz osiągają punkt kulminacyjny tutaj, w Ewangelii Mateusza 28, wersecie 18 i następnych, gdzie komisja podkreśla, że ewangelia ma być głoszona wszystkim narodom.

Jeśli kościół nie wierzy, że wszystkie narody uwierzą w ewangelię, to wszystkie te wskazówki, które Mateusz zostawił o otwartości niektórych pogan na Jezusa, z pewnością sprawią, że ten nakaz misji będzie tym, do którego bardziej entuzjastycznie dążymy. Zauważamy również, że powszechna misja Jezusa ma kosmiczne implikacje. Innymi słowy, gdy ludzie ze wszystkich narodów są uczniami, zaczyna się formować nowa ludzkość, nowa wspólnota wierzących w Jezusa, która wykracza daleko poza kwestie etniczne, które nas dzielą, czarnych, białych, żółtych lub innych, lub społeczne rozróżnienia, które nas dzielą, takie jak te, które Marks przewidział w swoim proletariacie klasa robotnicza kontra burżuazyjni właściciele ziemscy, lub nawet problemy seksualne, z którymi borykamy się dzisiaj z szowinizmem kontra feminizm i nie ma sposobu, aby to pogodzić.

Droga, którą wszyscy będziemy pojednani jako nowa ludzkość, będzie taka, że nauczymy się wspólnie podążać za wszystkimi naukami Jezusa. W ten sposób posłuszeństwo wobec mandatu misji okazuje się spełniać jako produkt uboczny pierwotny mandat stworzenia, który Bóg dał pierwszym rodzicom ludzkości w Ogródzie Eden. Adam i Ewa mieli być zarządcami ziemi Bożej, a teraz przez Chrystusa my jako ich ostateczni potomkowie z naturalnego urodzenia i potomkowie Boga z duchowego urodzenia możemy zacząć to czynić w obliczu ostatecznych nowych niebios i nowej ziemi.

Gdy uczniowie zanosą przesłanie Jezusa do wszystkich narodów i uczynią z nich uczniów, doświadczą wiernej obecności Immanuela Jezusa. Poprzez Ducha Jezus powie im, co mają mówić, gdy będą pod presją ze strony osób z zewnątrz, jak w rozdziale 10, i będzie pośród nich, gdy poproszą o mądrość w radzeniu sobie z wewnętrznymi problemami, jak w rozdziale 18. Ta obecność Jezusa zakończy się dopiero, gdy wiek dobiegnie końca wraz z Jego powrotem.

W tym czasie wrogowie uczniów zostaną osądzeni, a ich ofiarna służba zostanie nagrodzona (Mt 19,27 i następne). Nie doprowadzi to do niczego innego, jak tylko do odrodzenia samego świata, a posłuszeństwo Jezusowi, wywyższonemu Mesjaszowi, nie będzie już stronnicze. Wola Boga zostanie ostatecznie spełniona na ziemi, tak jak w niebie.

Niech Bóg błogosławi cię, gdy będziesz mu nadal służyć i myśleć o tej wspaniałej księdze, Ewangelii Mateusza. Sola Deo Gloria. Tylko Bogu niech będzie chwała.